

**Transkrypcja rozprawy z dnia 19 listopada 2025 r.
w sprawie o sygn. SK 16/18**

Rozprawie przewodniczy Sędzia TK **Bogdan Świączkowski**.

Przewodniczący:

Proszę usiąść. Kontynuujemy rozprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym w Pełnym Składzie Trybunału, w sprawie skargi konstytucyjnej G S -K i M S o zbadanie zgodności: art. 1002 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny z art. 21 ust.1 oraz art. 64 ust. 1, art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r.

Na rozprawę stawili się: w imieniu skarżących pełnomocnik mecenas Grzegorz Orman. W imieniu Sejmu nikt się nie stawił. Sejm o terminie rozprawy powiadomiony prawidłowo. W imieniu Prokuratora Generalnego nikt się nie stawił. Prokurator o terminie rozprawy powiadomiony prawidłowo. W piśmie z 6 listopada 2025 r. Prokurator Generalny poinformował Trybunał, że nie weźmie udziału w rozprawie. Pełnomocnictwo w aktach.

Rozprawa jest protokołowana w pomieszczeniu technicznym. Ponadto Trybunał informuje, że rozprawa jest transmitowana w internecie. Trybunał przypomina, że rozprawa z dnia 9 marca 2022 r. została odroczone po wysłuchaniu stanowisk uczestników postępowania. Czy w obecnym stadium postępowania uczestnik postępowania ma jakiś wniosek formalny?

Pan Grzegorz Orman:

Formalnych nie.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Zatem przechodzimy do fazy zadawania pytań przez Sędziów ze składu orzekającego. Czy ktoś z Sędziów ma pytania? Pierwszy oczywiście jest Sędzia Sprawozdawca. Bardzo proszę Pana Sędziego Michała Warcińskiego.

Sędzia Michał Warciński:

Dziękuję. Panie Mecenasie, prosiłbym o zrekonstruowanie zasadniczego wzorca w mniejszej sprawie, który występuje, w zakresie, który dotyczy tej sprawy, czyli wzorca o nazwie prawo do dziedziczenia, konstytucyjne prawo do dziedziczenia. Jaką treść Pana zdaniem ma w kontekście mniejszej sprawy wyłącznie? Dziękuję.

Pan Grzegorz Orman:

Wysoki Trybunale, bo jeszcze jedna okoliczność, która się pojawiła w międzyczasie, to jest uchwała z Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2023 r. Ona też dotyczyła wykładni tego przepisu artykułu 1002 Kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy podjął uchwałę rozszerzenia z tytułu zachowku nie przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku, jeżeli nie należy on do kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. O tyle w mojej ocenie ono jest również istotne, ponieważ tam niejako na marginesie również Sąd Najwyższy próbuje oceniać konstytucyjność tego przepisu. Ale wracając do kwestii pytania. Wysoki Trybunale, w mojej ocenie, ocenie skarżących, tutaj prawo do dziedziczenia zostało złamane. W ogóle przepis artykułu 1002 dotyczy dziedziczenia. On nie dotyczy *stricte* instytucji zachowku, tylko dotyczy kwestii sukcesji *mortis causa*, czyli w przypadku śmierci. Treść normatywna tego przepisu przewiduje, że w przypadku dziedziczenia składnik spadku w postaci roszczenia o zachówek zostaje wykluczony tylko i wyłącznie przez to, że przejście tego uprawnienia, tego roszczenia następuje na skutek śmierci, *mortis causa*. Przypominam, że *inter vivos*, czyli pomiędzy żyjącymi, i jeszcze gdyby zbyte takie roszczenie za życia, w tym wypadku tej, która dochodziła na etapie postępowania sądowego roszczenia, gdyby zostało zbyte takie roszczenie, nie byłoby żadnych ograniczeń. Stan prawny nie przewiduje w tym zakresie żadnych ograniczeń, natomiast w przypadku dziedziczenia wchodzi w ten artykuł 1002 i on ogranicza to dziedziczenie, przy czym nie ma żadnych uzasadnień merytorycznych, aksjologicznych, żeby takie ograniczenie było w tym zakresie. Wysokie Trybunale, przygotowując się do tej rozprawy, chciałbym zacytować, to jest w książce profesora Książka o zachówek w prawie polskim spadkowym. Próbując uzasadnić sensowność tego przepisu podnosi się taką argumentację, że przepis artykułu 1002 dotyczy ochrony zachowku z powodu tego, że to roszczenie ma charakter osobisty. Zresztą w tym zakresie również stanowisko prezentowane przez zarówno Prokuratora Generalnego, jak i przedstawicieli Sejmu również w tym zakresie zmierzało, że mamy do czynienia z prawem o charakterze osobistym i ono powinno być regulowane w sposób specjalny, chroniony i ten przepis w tym zakresie znajduje uzasadnienie. W mojej ocenie bardzo trafnie rozprawił się z tą argumentacją w takim opracowaniu niejaki Barc, *Zachówek jako przedmiot dziedziczenia* i on tam wysnuł takie twierdzenie, że tu mamy do czynienia z dwoma elementami. Jeden element to jest kwestia kiedy się nabywa zachówek, czyli to uprawnienie, a druga to jest treść tego prawa. Otóż treść tego prawa do zachowku nie może być traktowana zarówno jako prawo osobiste, jak i jako prawo alimentacyjne, bo tam nawet nie ma możliwości regulacji dotyczącej tego czy w tym

zakresie to nie ma żadnego znaczenia czy ktoś potrzebuje środków na utrzymanie czy nie. W związku z tym próba ograniczenia w tym zakresie prawa dziedziczenia właśnie z taką argumentacją, że mamy do czynienia z roszczeniem o charakterze osobistym wydaje się niedopuszczalna w kontekście regulacji konstytucyjnej. Tym bardziej, że tu cytuję, jak ja cytowałem już w piśmie profesora Banaszaka, który mówi, że to, który w komentarzu z 2012 roku mówi, że prawo dziedziczenia to prawo spadkowe to jest przejście wszystkich obowiązków, czyli doprowadzenie do stanu, w którym spadkobierca znajdzie się w takiej samej sytuacji czy w podobnej sytuacji jak zmarły. I teraz ograniczenie tego prawa właśnie tak jak to czyni artykuł 1002 Kodeksu cywilnego wydaje się niedopuszczalne, tym bardziej, że nie ma żadnego uzasadnienia. Mówię, w sytuacji *inter vivos* nie ma żadnych ograniczeń, w sytuacji dziedziczenia jest tutaj ograniczenie, czyli zmniejszenie tych składników, które przechodzą na spadkobiorcę w zasadzie o ten składnik, bo traci ten składnik tylko i wyłącznie dlatego, że obowiązuje przepis.

Sędzia Michał Warciński:

Przepraszam Panie Mecenasiu, ja dopytam, bo pojawiła się pewna wątpliwość. Ja niestety nie usłyszałem ani jednego zdania na temat treści wzorca kontroli, czyli prawa do dziedziczenia. Cały czas opowiadał Pan o tym, jaka jest treść artykułu 1002 i dlaczego on jest taki niedobry w świetle Konstytucji, natomiast nie usłyszałem ani jednego zdania na temat wzorca. Ale chciałbym się dopytać o to, co przed chwilą Pan powiedział. Mianowicie powiedział Pan, że prawo do dziedziczenia konstytucyjne zakłada, że zawsze dziedziczymy wszystkie przedmioty, składniki majątkowe po spadkodawcy, czyli wyłącza Pan możliwość dziedziczenia ułamkowego? Na przykład sześć osób nie może dziedziczyć po jednej osobie, bo to byłoby niezgodne z Konstytucją, bo jedna osoba zawsze ma dziedziczyć zgodnie z prawem do dziedziczenia wszystko po spadkodawcy.

Pan Grzegorz Orman:

To jest już sposób, Wysokie Trybunale, to jest już sposób. Natomiast chodzi o to, żeby spadkobiercy znaleźli się w takiej samej sytuacji jak zmarły, żeby w wyniku dziedziczenia nie doprowadzić do sytuacji, że ten majątek się zmniejsza, czyli na przykład roszczenia jakiegoś odpadają, np. obciążenie podatkiem od spadku w wysokości 90% wartości spadku. Wydaje się, że byłoby niekonstytucyjne, bo odbierałoby prawo właśnie do dziedziczenia, które chroni Konstytucja.

Sędzia Michał Warciński:

Nie, mówi Pan o sytuacji, w której już ktoś odziedziczył przedmiot majątkowy, a następnie to dziedziczenie zostało opodatkowane, a nie o sytuacji, w której ktoś czegoś nie odziedziczył.

Pan Grzegorz Orman:

Tak, tylko że w tym momencie regulacja dotyczy tego momentu. Ten artykuł, na który my się powołujemy, czyli art. 21, mówi, że Rzeczpospolita chroni własność i prawo dziedziczenia. Prawo dziedziczenia to jest to prawo, które zakłada, że spadkobierca znajdzie się dokładnie w takiej samej sytuacji, zresztą tak samo jak prawo własności, że nie zostanie mu odebrane prawo do uprawnienia do tego, żeby otrzymać to, co miał zmarły. I teraz w sytuacji, kiedy są jakieś normy, które zabierają to uprawnienie do wstąpienia w taką samą sytuację, należy się zastanowić, czy nie są sprzeczne właśnie z tym przepisem.

Sędzia Michał Warciński:

Innymi słowy, Pana Mecenasa zdaniem, Konstytucja przewiduje prawo do dziedziczenia po konkretnej osobie. My jako podmioty prawa do dziedziczenia, konstytucyjnego prawa do dziedziczenia, mamy prawo do dziedziczenia po konkretnej osobie. Osoba X ma prawo do dziedziczenia po osobie Z, czyli ma prawo do tego, żeby wstąpić w sytuację majątkową spadkodawcy, tak?

Pan Grzegorz Orman:

Konstytucja mówi o prawie do dziedziczenia.

Sędzia Michał Warciński:

No i jaka jest jego treść?

Pan Grzegorz Orman:

Treść tego prawa to jest uprawnienie spadkobiercy, przy czym Konstytucja nie określa kręgu spadkobiercy, no bo przepis konstytucyjny ogranicza się do tego, co zacytowałem. Rzeczpospolita chroni własność i prawo dziedziczenia, więc prawo dziedziczenia polega na tym, że nie można odebrać, jeżeli ktoś jest spadkobiercą, bo przecież tutaj nie oceniamy tego, kto jest spadkobiercą, czy nie. Nie można ograniczyć mu tych składników, które miał zmarły, tylko i wyłącznie przez to...

Sędzia Michał Warciński:

Ale te, które już uzyskał, czy które ma uzyskać?

Pan Grzegorz Orman:

No i właśnie tutaj dochodzimy do istoty też tej sprawy, bo pytanie, co to jest roszczenie o zachowek? W mojej ocenie to jest składnik majątku, który, tym bardziej,

że zostało wytoczone już powództwo, został uprawniony do dochodzenia zachowku ten pierwszy, już zdefiniował. Zarówno żądanie, jak i zdefiniował to, czego żąda. Tylko i wyłącznie przez to, że sąd nie zdążył rozstrzygnąć przed śmiercią dochodzącej to roszczenie, albo nie doszło do umowy na przykład przelewu wierzytelności, tego prawa nie uzyskano. Wobec tego spadkobiercy dochodzącej roszczenie nie uzyskali tego składnika. Po prostu w chwili, kiedy ona zmarła zostali z mocy przepisu artykułu 1002 Kodeksu cywilnego pozbawieni tego składnika, tego elementu majątku zmarłego, który powinien być elementem spadku i powinien przejść, a nie przeszedł, dlatego że na przeszkodzie temu stał ten artykuł 1002, a gdyby tego artykułu 1002 nie było, to on by przeszedł na zasadzie sukcesji uniwersalnej. W tym momencie ten artykuł doprowadził do tego, że spadkobierca, bo my tutaj nie oceniamy teraz, kto powinien być spadkobiercą, tylko ta norma doprowadziła do tego, że ten składnik został odebrany.

Sędzia Michał Warciński:

Nie odebrany, tylko nie wszedł...

Pan Grzegorz Orman:

No nie wszedł. Przepis konstytucyjny mówi, że Rzeczpospolita chroni prawo własności i prawo dziedziczenia. Jeżeli przepis konstytucyjny mówi, że Rzeczpospolita chroni prawo dziedziczenia, to takie ograniczenie tego prawa wydaje się niedopuszczalne. I tu jest istota tego zarzutu naruszenia. I tu jest ten wzorzec. Ten wzorzec jest taki, że Konstytucja mówi, że powinien otrzymać to, co miał zmarły. Czyli jeżeli Rzeczpospolita chroni prawo do dziedziczenia, to chroni prawo znalezienia się w takiej sytuacji, jak był zmarły. Skoro tego prawa nie zapewniono skarżącym, to ten przepis, czyli artykuł 1002 Kodeksu cywilnego, wydaje się być niezgodny. W mojej ocenie on był zgodny, bo przepis artykułu 1002 był uchwalany w 1964 roku. Nawiasem mówiąc, to też nie był Sejm, który miał legitymację demokratyczną. I był uchwalany, kiedy obowiązywała ta Konstytucja z 1952 roku. I ona zawierała w art.18 zapis taki, że Polska Rzeczpospolita Ludowa poręcza całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia własności osobistej obywateli. I w kontekście tego przepisu, zakładając, że ta Konstytucja jest prawidłowa i tak dalej, to ten przepis, czyli artykuł 1002 Kodeksu, miałby rację bytu. Natomiast w sytuacji, kiedy weszła w życie Konstytucja z 1997 roku i ona chroni już pełnie zarówno prawo własności, jak i prawo dziedziczenia, bo tu nie ma jakichś ograniczeń, przynajmniej na poziomie konstytucyjnym, to w takim przypadku to ograniczenie z artykułu 1002 wydaje się być niezgodne z Konstytucją.

Sędzia Michał Warciński:

Bardzo Panu dziękuję, Panie Mecenasiu.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Sędziów jeszcze chce zadać pytania? Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań, zatem proszę uczestnika postępowania o sformułowanie wniosków końcowych.

Pan Grzegorz Orman:

Wysoki Trybunale, wnoszę i wywodzę, tak jak w pisemnej skardze, w ocenie wnioskodawczyni i ocenie skarżących, artykuł 1002 Kodeksu cywilnego jest niezgodny z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji oraz art. 1 protokołu Konwencji szczegółowo zacytowanej w skardze. Właśnie z tego powodu, o którym wspomniałem. W naszej ocenie, czyli w ocenie skarżących, Konstytucja, czyli ta ochrona, którą zapewnia art. 21, który mówi o ochronie własności i prawa dziedziczenia, nie dopuszcza sytuacji, w której nie będzie możliwości przejęcia składnika majątkowego w postaci całości tych składników majątkowych, które posiadał zmarły. Ten przepis powoduje, że spadkobiercy nie otrzymują pełnych składników majątkowych i w związku z tym, tym bardziej, że nie ma ograniczeń pomiędzy żyjącymi, ten przepis wprowadza tylko i wyłącznie ograniczenie pomiędzy osobami zmarłymi, czyli na skutek dziedziczenia. I on nie daje się pogodzić z treścią pełnej ochrony, jaka wynika z art. 21, bo art. 21 mówi o ochronie dziedziczenia w pełnym zakresie. Nie ma też, bo to też się pojawiało w tych pismach zarówno przedstawiciela Sejmu, jak i Prokuratora Generalnego, że nie ma uzasadnień do tego, żeby traktować to uprawnienie do zachowku, tym bardziej po wytoczeniu powództwa, tym bardziej jak się toczyło postępowanie jako roszczenia *stricte* osobistego. I pełną argumentację zamieścił Pan Profesor, cytując nawiasem mówiąc też wcześniejszego autora jeszcze z lat trzydziestych, który szczegółowo omawia, czym się różni to prawo osobiste, że to prawo do zachowku powstaje. Tu się myli dwie rzeczy. Źródło od tego, jaka jest treść prawa. Treść prawa już nie ma charakteru osobistego i w tym zakresie nie ma żadnych przeszkód, żeby ono przechodziło. Z tych względów noszę uwzględnienie skargi. Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję Panu bardzo. Trybunał Konstytucyjny uznaje sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do wydania orzeczenia. Na tym zamykam rozprawę. Trybunał udaje się na naradę. Ogłoszenie orzeczenia nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 12:00.